

Agnieszka Kania

Prawnokarna regulacja nierespektowania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

Uwagi na tle teorii i praktyki stosowania prawa. Część 2^{*)}

Streszczenie

Niniejsze opracowanie stanowi kontynuację rozważań poświęconych prawnokarnej regulacji, dotyczącej nierespektowania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. W tej części artykułu autorka poświęca uwagę dalszym ustawowym znamionom czynu, stygizowanego w art. 178a § 4 *in fine* k.k. W zamyśle autorki, rozważania te powinny służyć prawidłowej interpretacji wskazanego przepisu. W podjętych analizach autorka odnosi się również do niektórych problemów związanych z sędziowskim wymiarem kary za omawiany typ czynu zabronionego. Dokonane w tym zakresie ustalenia skłoniły autorkę do wysunięcia wniosku, że – zgodnie z nową filozofią karania – ustawowe zagrożenie wynikające z art. 178a § 4 *in fine* k.k. może ulec istotnej modyfikacji, do której przyczyniło się wprowadzenie art. 37a k.k. i uchylene art. 58 § 4 k.k.

Słowa kluczowe

Zakaz prowadzenia pojazdów, sądowy wymiar kary, nierespektowanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

* * *

3. Kontrowersje wokół ustawowych znamion art. 178a § 4 *in fine* k.k. (kontynuacja)

Analiza ustawowych znamion art. 178a § 4 *in fine* k.k. wymaga zwrócenia uwagi również na zawarte w tym przepisie określenia, charakteryzujące zdolność psychomotoryczną sprawcy komentowanego przestępstwa. Poza niemal oczywistym stwierdzeniem, że umiejętność prawidłowego reagowania ulega wyraźnemu obniżeniu, gdy prowadzący pojazd znajduje się w „stanie nietrzeźwości” bądź w stanie „pod wpływem środka odurzającego”, bardziej szczegółowe kwestie

Dr Agnieszka Kania, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Zielonogórskiego, Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego.

^{*)} Część 1 została opublikowana w numerze 1/2017 „Paragrafu na Drodze”.

w tym zakresie implikują już jednak pewne trudności interpretacyjne. Pozornie pierwsze z cytowanych określeń nie powinno wzbudzać większych wątpliwości, z uwagi na kodeksowe wskazanie nie tylko sposobu pomiaru, lecz także ilości spożytej substancji, decydującej o objęciu „stanu nietrzeźwości” reglamentacją karnoprawną (art. 115 § 16 k.k.). Poza tym – jak podkreśla się w orzecznictwie – kodeksowa, legalna definicja stanu nietrzeźwości ma: „(...) charakter normatywnie wiążący, toteż żadne akty prawne niższego rzędu (rozporządzenia ministrów, zarządzenia Komendanta Głównego Policji) nie mogą określać stanu nietrzeźwości w sposób odmienny, niż to uczynił ustawodawca w art. 115 § 16 k.k. Tym samym – jak zaznaczono – nie do zaakceptowania jest pogląd, że dopiero wskazanie urządzenia pomiarowego na zawartość 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu pozwala na uznanie, że przekroczony został ustawowy próg »stanu nietrzeźwości«, skoro ten próg został przez ustawodawcę jednoznacznie określony jako zawartość przekraczająca 0,25 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza lub prowadząca do stężenia tę wartość przekraczającego”¹. Mając na uwadze tę wypowiedź, można by stwierdzić, że w tym kontekście uzasadnione podejrzenia rodzą – wprawdzie aprobowane – praktyki określania stanu nietrzeźwości na podstawie potocznej obserwacji życiowej – praktyki abstrahujące przede wszystkim od indywidualnych reakcji na spożyty alkohol. Wbrew wyrażonej obawie, wskazaną możliwość „pomiaru” stanu nietrzeźwości w orzecznictwie dopuszczono, podnosząc, że: „Jeżeli analizy krwi nie dokonano, albo według oceny sądu prawidłowość przeprowadzenia dowodu z niej budzi wątpliwości, to wygląd sprawcy i jego zachowanie się oraz fakty związane ze spożywaniem przez niego alkoholu powinny być brane za podstawę ustaleń, czy sprawca był nietrzeźwy”². Z cytowanego judykatu wynika zatem, że – przykładowo – zeznania świadków, które wskazałyby na charakterystyczne objawy stanu nietrzeźwości (jak chwiejny chód, wyczuwalna woń alkoholu z ust, oraz bełkotliwa mowa), mogą – bez posiadania innych danych – zostać uznane za dowód wystarczający do ustalenia stanu nietrzeźwości³.

W istotę wyrażonych wątpliwości wpisują się ponadto odnotowywane w praktyce problemy związane z rzetelnością oraz prawidłowością przeprowadzenia badań ustalających wskaźnik nietrzeźwości sprawcy⁴. Warto bowiem nadmienić, że pewnych kontrowersji w tym względzie może dostarczać sam proces resorpcji alkoholu do krwi, co ilustruje sytuacja osób, które spożyły alkohol i w czasie popełnienia przestępstwa znajdowały się w fazie jego wchłaniania do krwiobiegu. Na-

¹ Wyrok SN z dnia 3 listopada 2010 r., sygn. IV KK 165/10, LEX nr 622255.

² Uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., sygn. V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 33.

³ Stanowisko SN opierało się na przeświadczeniu, że stan nietrzeźwości alkoholowej jest już dostatecznie naukowo zbadany i poznany, aby można było uwzględnić wskazanie wiedzy i doświadczenia życiowego w tym zakresie oraz określić, jakiemu stopniowi nietrzeźwości odpowiadają określone objawy – zob. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 1988 r., sygn. V KRN 55/88, LEX nr 17883.

⁴ R. A. Stefański, *Prawnokarna ocena stanu nietrzeźwości w ruchu drogowym*, Prok. i Pr. 1999, nr 3, s. 39.

przeciw wspomnianym „niepewnościom” obliczeniowym – przynajmniej w pewnym stopniu – wychodzi możliwość przeprowadzenia rekonstrukcji stężenia alkoholu we krwi badanej osoby na podstawie analizy pobranej próby krwi i znanych prawidłowości przemian alkoholu w organizmie. Stosując metodę tzw. *rachunku retrospektywnego*, za pomocą formuły Widmarka określa się więc ilość wypitego alkoholu na podstawie ustalonego stężenia alkoholu we krwi lub przeprowadza się obliczenia, wskazujące na poziom zawartości alkoholu we krwi badanego w chwili krytycznego zdarzenia⁵.

W katalog dalszych zastrzeżeń, dotyczących praktyk ustalania stanu nietrzeźwości, wpisują się również tzw. prawno-faktyczne ograniczenia dokonywania tego rodzaju pomiarów. Reprezentatywnym przykładem w tym zakresie okazuje się instytucja chroniącego sprawcę immunitetu, którego naruszenie nie zawsze bowiem można usprawiedliwić kontratypem stanu wyższej konieczności, pozwalającym na przeprowadzenie badania na zawartość alkoholu⁶.

Odnosząc się z kolei do wspomnianego wyżej „stanu pod wpływem środka odurzającego”⁷, należy już na wstępie podkreślić, iż *Kodeks karny* nie definiuje⁸

⁵ W. Gubała, *Ocena stanu nietrzeźwości na podstawie obliczeń teoretycznych*, Paragraf na Drodze 2001, nr 9, s. 45–52; zob. także R. A. Stefański, *Nowe określenie „stanu nietrzeźwości” i „stanu po użyciu alkoholu”*, Przegląd Sądowy 1993, nr 2, s. 54.

⁶ R. A. Stefański, *Przymusowe poddanie kierującego pojazdem badaniu na zawartość alkoholu w organizmie a nietykalność osobista osoby korzystającej z immunitetu krajowego*, Paragraf na Drodze 2006, nr 9, s. 61.

⁷ W tym miejscu warto wspomnieć, że w świetle projektu nowelizacyjnego z dnia 5 listopada 2013 r., określenie to miało zostać zastąpione formułą odwołującą się do „środka zakłócającego czynności psychomotoryczne w stopniu mogącym zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji” (źródło: bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/komisje.../download,2556,0.html, dostęp w dniu 31 lipca 2015 r.). W uzasadnieniu tego projektu stwierdzono, że: „W proponowanym ujęciu nie ma znaczenia, jaki środek znalazł się w organizmie sprawcy, byleby z jego charakterystyki wynikało, że przy określonym stężeniu w organizmie wpływa on na czynności psychomotoryczne w stopniu, w którym może zagrozić bezpieczeństwu w komunikacji. Nie chodzi przy tym o ustalenie, że faktycznie środek ten doprowadził do takiego zakłócenia czynności psychomotorycznych u sprawcy, lecz jedynie o stwierdzenie, że z uwagi na swoje cechy i stężenie w organizmie, potencjalnie był zdolny do wywołania takiego zakłócenia” (źródło jak wyżej).

⁸ W kontekście niniejszych rozważań pojawia się wątpliwość, czy takie ujęcie odpowiada standardom, wynikającym z łacińskiej paremii *nullum crimen sine lege certa*, nakazującej czynić zadość pewności, a co za tym idzie przejrzystości przepisu prawnokarnego. „Na gruncie prawa karnego tradycyjnie przyjmuje się, że zakaz albo nakaz obwarowany sankcją karną powinien być sformułowany w sposób precyzyjny i ścisły (zasada *nullum delictum sine lege certa*) (...). Reguła określoności wskazana w art. 42 *Konstytucji* wyznacza zatem dopuszczalność i zakres stosowania norm prawa karnego o charakterze blankietowym. Nakazuje ona ustawodawcy takie wskazanie czynu zabronionego (jego znamion), aby zarówno dla adresata normy prawnokarnej, jak i dla organów stosujących prawo i dokonujących »odkodowania« treści regulacji w drodze wykładni normy prawa karnego, nie budziło wątpliwości to, czy określone zachowanie *in concreto* wypełnia te znamiona. Skoro bowiem ustawa wprowadza sankcję w przypadku zachowań zabronionych, nie może pozostawiać jednostki w nieświadomości, czy nawet niepewności, co do tego, czy pewne zachowanie stanowi czyn zabroniony pod groźbą takiej sankcji. Stanowisko takie jest akceptowane w piśmiennictwie prawa karnego. (...) W konsekwencji, jakiegokolwiek wskazanie ogólnikowe, umożliwiające

tego pojęcia⁹. Zgodnie zaś z aprobowaną w doktrynie¹⁰ oraz judykaturze wykładnią, za środki odurzające w rozumieniu art. 178a k.k. uznano nie tylko: „(...) środki odurzające wskazane w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (...), lecz również inne substancje pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działające na ośrodkowy układ nerwowy, których użycie powoduje obniżenie sprawności w zakresie kierowania pojazdem”¹¹. *Ratio legis* tak szerokiego ujęcia wynika niewątpliwie z konieczności zapewnienia ochrony przed zachowaniami kierowców, polegającymi na prowadzeniu pojazdów w stanie obniżonej sprawności psychomotorycznej lub (i) w stanie zakłócenia procesów psychicznych. Jak trafnie bowiem zauważył Sąd Najwyższy, ujemne skutki dla zdolności psychomotorycznej mogą być bowiem spowodowane nie tylko spożyciem alkoholu albo innego środka, nieprzewidzianego w ustawie z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, lecz także substancją psychotropową w rozumieniu wskazanej ustawy. Niniejsza konstatacja prowadzi tym samym do wniosku, iż: „Trudno (...) wskazać racje, dla których obniżona sprawność psychomotoryczna (drżenie rąk, niezborność ruchów, zawroty głowy, podwójność widzenia lub osłabienie ostrości wzroku, osłabienie refleksu, senność, osłabienie uwagi, ospałość) miałyby być przez ustawodawcę uznana za stwarzającą niebezpieczeństwo dla komunikacji, uzasadniające kryminalizację, zaś podobnego stopnia niebezpieczeństwo związane z takimi objawami, jak zakłócenie logicznego myślenia, urojenia wzrokowe i słuchowe, zaburzenia poczucia czasu i przestrzeni, stan euforyczny lub fałszywe poczucie zwiększonej sprawności, wywołane przez zażycie środków niezaliczonych przez ustawę z 2005 r. do środków odurzających – miałyby takiej kryminalizacji nie uzasadniać. Mówiąc skrótowo, spóźnione hamowanie wskutek opóźnienia refleksu po użyciu opium nie jest bardziej niebezpieczne, niż podjęcie, na skutek euforii po użyciu LSD, błędnej decyzji o wyprzedzaniu poprzedzającego pojazdu, błędnej oceny, że

daleko idącą swobodę interpretacji co do zakresu znamion czynu zabronionego czy pewnego typu kategorii zachowań, nie może być traktowane jako spełniające wymóg określoności na gruncie art. 42 ust. 1 *Konstytucji*” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 2003 r., sygn. SK 22/02, OTK–A 2003, nr 9, poz. 97). Z drugiej jednak strony należy podkreślić, iż dynamiczny rozwój narkomanii niewątpliwie utrudniałby wypracowanie „ponadczasowej” definicji środka odurzającego. Tego rodzaju zabiegi legislacyjne narażone byłyby tym samym na szybką dezaktualizację (zob. R. Pawlik, *Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2014, zeszyt specjalny, nr 13, s. 56; także B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948, s. 90).

⁹ K. Krajewski, *Pojęcie środka odurzającego na gruncie k.k.*, PiP 2003, nr 11, s. 32 i n.; L. K. Paprzycki, *Stan po użyciu i stan pod wpływem środka odurzającego*, Paragraf na Drodze 2012, nr 1, s. 25–29; zob. także P. Nowak, *Wykładnia znamion „stan pod wpływem środka odurzającego” oraz „stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” w świetle konstytucyjnego wzorca kontroli*, Paragraf na Drodze 2013, nr 1, s. 11 i n.

¹⁰ R. A. Stefański, *Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym*, Prok. i Pr. 1999, nr 4, s. 18 i n.; zob. także T. Huminiak, *Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” u kierującego pojazdem*, Paragraf na Drodze 2004, nr 3, s. 9 i n.

¹¹ Uchwała SN z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. I KZP 36/06, OSNKW 2007, nr 3, poz. 21.

zdąży się to zrobić przed zderzeniem z innym pojazdem”¹². Wyrażony pogląd nie pozostawia więc wątpliwości, że o uznaniu danej substancji za środek odurzający decyduje nie tyle jej nazwa, ile wpływ określonego specyfiku na organizm ludzki. Tego rodzaju przypadki wymagają oczywiście stosownych badań lekarskich, uzupełnionych najczęściej rzetelną opinią biegłego¹³. Zasygnalizowane definicyjne kontrowersje wokół omawianego pojęcia wymagają również zastanowienia się, czy zgodnie z wykładnią językową oraz systemową, stosownym rozróżnieniem należałoby objąć „stan pod wpływem” oraz „stan po użyciu” środka odurzającego (zob. art. 87 k.w.), a jeżeli tak, to czy sygnalizowane zróżnicowanie przybiera postać jakościową czy ilościową. Podniesiona wątpliwość nie uzyskała – jak dotąd – jednolitego rozstrzygnięcia, zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie sądowym. Powoduje to poważne kontrowersje interpretacyjne, związane zwłaszcza z prawidłową kwalifikacją zachowania sprawcy. Należy bowiem przypomnieć, że *Kodeks wykroczeń* posługuje się określeniem stan „po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu” – art. 87 k.w., natomiast *Kodeks karny* odwołuje się do stanu „pod wpływem środka odurzającego”. Wobec tego rozwarstwienia wydaje się, że wykładnia tych znamion nie pozostaje problemem wyłącznie o teoretycznym wymiarze¹⁴.

¹² Tamże.

¹³ T. Razowski, (w:) J. Giezek, D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, A. Muszyńska, T. Razowski, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 367. W prowadzonych rozważaniach autor ten jednocześnie zauważa, że wedle aktualnego stanu wiedzy określenie wartości progowych, stanowiących swoiście pojmowaną linię demarkacyjną pomiędzy „stanem po użyciu” (art. 86 § 2 k.w. oraz art. 87 § 1 lub 2 k.w.) oraz „stanem pod wpływem” środka odurzającego niestety nie jest możliwe. Zob. także M. Kała, *Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy*, Paragraf na Drodze 2004, nr 11, s. 47 i n.

¹⁴ M. Kała, *Srodki..., op. cit.*, s. 48; T. Huminiak, *Pojęcia „środek działający podobnie do alkoholu” i „środek odurzający”*. Kolejne uwagi, Paragraf na Drodze 2005, nr 5, s. 13–14; A. Skowron, *O potrzebie zmian w określeniu znamion przestępstwa i wykroczenia związanych z używaniem środków działających podobnie do alkoholu*, Paragraf na Drodze 2006, nr 2, s. 24–25; R. A. Stefański, *Wykroczenia drogowe. Komentarz*, Kraków 2005, s. 316. W orzecznictwie wskazano zaś m.in., że: „Stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje – w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych – takie same skutki, jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Od tego stanu odróżnia się stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a więc i środka odurzającego, który – w zakresie skutków – jest równoważny stanowi po użyciu alkoholu. Stan taki jest znamieniem wykroczeń określonych w art. 86 § 2, 87 § 1 i 2 oraz 96 § 1 k.w.” (zob. wyrok SN z dnia 7 lutego 2007 r., sygn. V KK 128/06, LEX nr 257849; zob. także postanowienie SN z dnia 31 maja 2011 r., sygn. V KK 398/10, Legalis nr 392604, w którym wskazano, że: „Stan po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu jest równoznaczny jedynie ze znajduwaniem się tego środka w organizmie. Natomiast jego użycie nie oznacza jeszcze realnego wpływu zażytego środka na zdolności psychomotoryczne kierowcy. (...) Prowadząc ocenę zaburzeń zdolności psychomotorycznych wobec dysponowania tylko badaniem krwi, wykazującym stan stężenia środka zbliżony do stężenia progowego, należało, zgodnie z sugestią biegłych występujących w tej sprawie, odwołać się do dowodów opisujących wygląd sprawcy, funkcjonowanie określonych jego organów oraz pozwalających na ustalenie sposobu jego zachowania”. Zob. również postanowienie TK z dnia 17 grudnia 2012 r., sygn. P 16/12, OTK–A 2012, nr 11, poz. 142.

Jednocześnie wypada w tym miejscu nadmienić, że pojęcia: stan „po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu” i stan „pod wpływem środka odurzającego” nie zostały zdefiniowane w żadnym akcie prawnym. Brak legalnej definicji powoduje istotne problemy interpretacyjne, nie ułatwiając praktyce sądowej odróżnienia tych zwrotów i w konsekwencji erylując spory doktrynalne. Wobec tego stanu rzeczy, w aktualnym orzecznictwie podkreśla się, że skoro ustawodawca, w odniesieniu do środków odurzających nie wprowadził definicji, polegającej na przyjęciu i odróżnieniu obu stanów („po użyciu” i „pod wpływem” tych środków) jedynie na podstawie kryterium ich stężenia w organizmie, to tym samym brak jest podstaw normatywnych do wprowadzenia i stosowania takiego materialnego domniemania na etapie stosowania prawa. W rezultacie należałoby więc podzielić pogląd, że: „Sąd rozpoznający konkretny przypadek o czyn polegający na prowadzeniu pojazdu w stanie znajdowania się pod wpływem lub po użyciu substancji odurzającej innej niż alkohol, musi zatem – *de lege lata* – nie tylko stwierdzić istnienie takiego środka w organizmie osoby kierującej pojazdem, ale również określić, czy wpłynął on na jej zachowanie w sposób analogiczny, jak w przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości. Dopiero po takim ustaleniu możliwe będzie przypisanie sprawcy dodatkowego znamienia kwalifikującego, w postaci znajdowania się »pod wpływem« środka odurzającego w rozumieniu art. 178 § 1 k.k.”¹⁵ W kontekście tej interpretacji wypadałoby zauważyć, że dopóki ustawodawca nie określi (jak ma to miejsce w przypadku alkoholu), jakie stężenia progowe środków odurzających uznaje za równoznaczne ze stanem znajdowania się pod ich „wpływem”, nie sposób będzie uniknąć wielu trudności dowodowych, związanych z koniecznością każdorazowego ustalania, że skutki oddziaływania danego środka są analogiczne do następstw wywołanych pozostawaniem w stanie nietrzeźwości¹⁶. Z drugiej jednak strony, nie sposób w tym miejscu pominąć, że możliwość wypracowania takiego miernika w stosunku do środków odurzających nie jest wolna od szeregu wątpliwości, które wynikają przede wszystkim z racji różnorodności substancji aktywnych, złożoności procesów ich przemian w organizmie, a także z uwagi na uzależnienia, jakie wywołują te środki i związane z nimi konsekwencje¹⁷. Pomimo wysuniętych obaw wydaje się jednak, że w piśmiennictwie nie bez racji wskazuje się na potrzebę dokonania przez ustawodawcę pilnej ingerencji w tym zakresie¹⁸.

¹⁵ Wyrok SN z dnia 4 października 2013 r., sygn. IV KK 136/13, Legalis nr 738109.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ R. Pawlik, *Znamię stanu...*, *op. cit.*, s. 59.

¹⁸ Tamże, s. 61; A. Skowron, *Jeszcze raz krytycznie o środkach działających podobnie do alkoholu*, „Paragraf na Drodze” 2004, nr 11, s. 17.

Podjęte rozważania nad kwalifikowanym typem przestępstwa z art. 178a § 4 *in fine* k.k. wymagają również zwrócenia uwagi na rodzaj przeżyć psychicznych sprawcy, które towarzyszą mu podczas realizacji znamion tego przestępstwa¹⁹.

Zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny oraz judykatury, podstawowy typ przestępstwa niezastosowania się do orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów może być popełniony wyłącznie umyślnie²⁰. Wydaje się, że taką samą stroną podmiotową charakteryzuje się również kwalifikowany typ omawianego przestępstwa. Umyślne naruszenie postanowień obowiązującego sprawcę zakazu może przy tym zostać zrealizowane zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak również ewentualnym. Ta druga postać zamiaru będzie zaś miała miejsce w sytuacji, gdy osoba, wobec której orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów, przewiduje wprawdzie, że omawiany zakaz jej dotyczy, ale mimo to godzi się na jego naruszenie²¹. W kontekście ustawowych znamion tego przestępstwa konieczne okazuje się więc, aby sprawca miał *świadomość* obowiązującego go zakazu. Wobec tego należałoby zastanowić się, czy „niepamięć” o obowiązującym zakazie spowoduje, że sprawcy nie będzie można przypisać odpowiedzialności za jego naruszenie. W ocenie Sądu Najwyższego za „niekonieczne” uznano, aby fakt zastosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przez cały czas trwał w bieżącej pamięci sprawcy²². Stanowisko to może jednak wzbudzać pewne wątpliwo-

¹⁹ Zob. I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 197.

²⁰ Zob. M. Szewczyk, *Kodeks karny...*, *op. cit.*, s. 1295–1296; L. Tyszkiewicz, (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, W. Filipkowski, O. Górniok, E. Guzik–Makaruk, S. Hoc, P. Hofmański, M. Kalitowski, M. Kulik, L.K. Paprzycki, E. Pływaczewski, W. Radecki, Z. Sienkiewicz, Z. Siwik, R. A. Stefański, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, L. Wilk, *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2012, s. 1155. Por. także Wyrok SN z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. WA 75/02, OSNKW 2003, nr 5–6, poz. 44. Warto przy tym podkreślić, że warunkiem przypisania odpowiedzialności z art. 244 k.k. jest istnienie po stronie sprawcy świadomości, iż zostało wydane orzeczenie sądowe, zakazujące prowadzenia pojazdów. Takiej świadomości nie posiadałby zaś sprawca, który nie brałby udziału w rozprawie sądowej, podczas której orzeczono wspomniany zakaz, i jednocześnie nie zostałoby mu doręczone zawiadomienie o jego orzeczeniu – por. Wyrok SN z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. II KK 3/03, LEX nr 83774. Zdaniem M. Kunickiej-Michalskiej, omawiane przestępstwo może zostać popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim – zob. M. Kunicka-Michalska, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 371.

²¹ R. A. Stefański, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r.*, sygn. II KK 254/08, Prok. i Pr. 2009, nr 7–8, s. 239. i literatura tam podana. W judykaturze trafnie zwrócono uwagę, że: „Brak ustaleń w zakresie strony podmiotowej przypisanych skazanemu czynów zakwalifikowanych z art. 244 k.k. rażąco narusza art. 424 § 1 k.p.k., uniemożliwia kontrolę kasacyjną wyroków, a to daje podstawę do stwierdzenia, że omawiane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku” – zob. wyrok SN z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. II KK 3/03, LEX nr 83774.

²² Postanowienie SN z dnia 5 lutego 2009 r., sygn. II KK 254/08, LEX nr 486550. W uzasadnieniu podkreślono, iż: „Jest przecież oczywiste, że »zapomnieć« można tylko to, co się już wiedziało. Nie sposób natomiast »zapomnieć« informacji, która nigdy nie dotarła do świadomości osoby zainteresowanej. Z punktu widzenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 244 k.k. nie jest natomiast konieczne, aby fakt zastosowania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych nie tylko dotarł do świadomości skazanego, ale przez cały czas obowiązywania zakazu trwał w jego bieżącej pamięci”.

ści²³. Wydaje się bowiem, że opisany „stan niepamięci” wyklucza *de facto* konstrukcję umyślności, skoro stanowi on w rzeczywistości nic innego, jak przejaw deficytu informacji w zakresie tego, co jest prawnie relewantne²⁴.

4. Prawnkarne konsekwencje związane z naruszeniem art. 178a § 4 k.k.

Problemy wybrane

Struktura kwalifikowanych typów przestępstw pozwala zauważyć, że znamiona typu podstawowego są uzupełniane o dodatkową okoliczność, która w istocie decyduje o zaostrzeniu ustawowego zagrożenia. Regułą jest, że podwyższeniu w tym zakresie ulega minimum oraz maksimum „kary podstawowej”²⁵. Odmienne granice sankcji, zawarte odpowiednio w typie zasadniczym oraz kwalifikowanym, rodzą więc konieczność rozstrzygnięcia kolizji między normami sankcjonującymi, zakodowanymi w treści tych przepisów. Wydaje się, że pojawiającą się tutaj – w rzeczywistości pozornie – wielość ocen należy eliminować zgodnie z zasadą *lex specialis derogat legi generali*²⁶. Unikając zatem sytuacji, aby do tego samego zachowania znalazły zastosowanie obie normy, jedna z nich, tj. norma sankcjonująca wyprowadzona z typu zasadniczego, zostanie wyłączona w oparciu o wskazaną regułę specjalności.

Rozwarstwienie omawianego typu przestępstwa skłania ponadto do refleksji nad wzajemną relacją, a przede wszystkim nad postulowaną koherencją pomiędzy ustawowym a sądowym wymiarem kary za kwalifikowany typ przestępstwa. Przy powierzchownej strukturze rozumowania mogłoby się *prima facie* wydawać, że „zmodyfikowane” ramy wymiaru sankcji prowadzą do zbyt poważnej ingerencji w swobodę sędziowską (art. 53 § 1 *in principio* k.k.). Patrząc jednakże na wskazany problem z szerszej perspektywy, nie sposób byłoby pominąć, że: „Swobodne uznanie sędziowskie nie oznacza przecież dowolności przy wymiarze kary i środków karnych, gdyż określając konkretną karę, sąd zobowiązany jest czynić to „w granicach przewidzianych przez ustawę (...)”²⁷. Aprobując to stanowisko, można by

²³ M. Leciak, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., sygn. II KK 254/08*, WPP 2009, nr 4, s. 149–150; zob. także R. A. Stefański, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego...*, *op. cit.*, s. 241.

²⁴ W doktrynie zwrócono wręcz uwagę, że tego rodzaju zachowanie – niebędące psychicznie steronowane – nie powinno być nawet uznane za czyn – zob. T. Kaczmarek, *Spory wokół pojęcia czynu i ich znaczenie dla systemowego objaśnienia struktury przestępstwa* (w:) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiakalski, St. Waltoś, A. Zoll, Kraków 1994, s. 171–172; także J. Giezek, (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 19–20.

²⁵ W. Wolter, *Z rozważań nad kwalifikowanymi typami przestępstw*, PiP 1972, nr 7–8, s. 29.

²⁶ A. Spotowski, *Pozorny (pomijalny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa 1976, s. 60 i n.

²⁷ Z. Sienkiewicz, (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. M. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Art. 1–116, red. O. Górniok, Gdańsk 2005, s. 518.

w konsekwencji wyrazić przekonanie, że technika tworzenia typów ułatwia w rzeczywistości pracę sędziemu²⁸, wpływając – przynajmniej w założeniu – na kształt przyszłej, racjonalnej polityki karnej. W ten bowiem sposób – już na płaszczyźnie normatywnej – następuje ściślejsze „dopasowanie” zagrożeń karnych do poszczególnych czynów, co w rezultacie powinno sprzyjać prawidłowemu uwzględnieniu wszystkich zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary, bez potrzeby ewentualnego, a przy tym „sztucznego”, kreowania „dyrektywy wiodącej”, odpowiedzialnej programowo za zaostrzanie represji karnej²⁹.

Odrębna, a co za tym idzie samoistna, sankcja karna zawarta w zmodyfikowanym typie przestępstwa podlega więc takim samym regułom wymiaru, jakie znajdują zastosowanie przy orzekaniu za typy zasadnicze. Wyrażona konstatacja, przekonująca, że we wspomnianych przypadkach znajdują zastosowanie kodeksowe reguły rządzące sądowym wymiarem kary, nie wyczerpuje jednak istoty poruszonego w tym miejscu problemu. Pojawia się bowiem pytanie, czy bezspornie większa społeczna szkodliwość kwalifikowanych typów przestępstw może „dodatkowo” rzutować na kierunek sądowego wymiaru kary? Zarówno dawne, jak również współczesne orzecznictwo nie pozostawia w tym zakresie żadnych wątpliwości. Jednolite stanowisko judykatury nakazuje więc przyjąć, że analizowane znamiona kwalifikujące „co do zasady” nie powinny być traktowane jako kwantyfikatory, wpływające na zaostrzenie lub złagodzenie kary. W procesie wymiaru kary podlegają one uwzględnieniu tylko wówczas, gdy możliwe jest dokonanie ich gradacji co do stopnia nasilenia, jakości lub nagromadzenia³⁰. Wynika z tego zatem, że zawarte w ustawowym opisie czynu z art. 178a § 4 *in fine* k.k. działanie sprawcy, znajdującego się pod wpływem środka odurzającego lub w stanie nietrzeźwości, będzie rodziło konieczność ustalenia wpływu zawartości tego rodzaju substancji na sprawność psychomotoryczną kierującego. Wspomniane, ujęte alternatywnie okoliczności nie pozostaną więc obojętne dla procesu sędziowskiego wymiaru kary, gdyż wprawdzie są one elementami wchodzącymi w skład znamion niniejszego przestępstwa, ale – równocześnie – mają charakter stopniowalny³¹. O zintensyfiko-

²⁸ T. Bojarski, *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa 1982, s. 34.

²⁹ Warto bowiem podkreślić, że w okresie obowiązywania poprzedniej kodyfikacji karnej, odstrasżającą rolę przyznano dyrektywie prewencji ogólnej. Za pośrednictwem „społecznego oddziaływania kary” w ówczesnym orzecznictwie uzasadniano potrzebę stosowania surowej represji. Zob.: wyrok SN z dnia 7 listopada 1969 r., sygn. II KR 128/69, NP 1970, nr 4, s. 629–631; uchwałę SN z dnia 21 grudnia 1972 r., sygn. VI KZP 64/72, OSNKW 1973, nr 2–3, poz. 18; wyrok SN z dnia 8 maja 1974 r., sygn. V KRN 33/74, OSNKW 1974, nr 9, poz. 166; uchwałę SN z dnia 26 września 1975 r., sygn. VI KZP 14/75, OSNKW 1975, nr 10–11, poz. 134 oraz uchwałę SN z dnia 28 kwietnia 1978 r., sygn. VII KZP 15/76, OSNKW 1978, nr 4–5, poz. 41.

³⁰ Wyroki SN: z dnia 18 grudnia 1974 r., sygn. V KR 341/74, OSNKW 1975, nr 2, poz. 25 oraz z dnia 11 lutego 1975 r., sygn. III KR 362/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 52.

³¹ Wyrok SN z dnia 4 października 2013 r., sygn. IV KK 136/13, LEX nr 1379930. Zob. także wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 września 2009 r., sygn. II AKa 228/09, LEX nr 534429, gdzie stwierdzono: „Okoliczność, która stanowi znamię czynu zabronionego przez ustawę karną i została już

waniu ujemnej oceny zachowania się sprawcy będzie więc decydować stan jego intoksykacji, odpowiedzialny za zakres naruszonych zasad bezpieczeństwa w komunikacji.

Pozostając w konwencji ustawowego, a co za tym idzie sądowego, wymiaru kary³² należy również zauważyć, że popełnienie przestępstwa, o którym mowa w art. 178a § 4 k.k. nie wyłącza – jak to miało miejsce do dnia 30 czerwca 2015 r. – możliwości zastosowania wobec sprawcy kary zamiennej³³. Należy bowiem wspomnieć, że wyrazem niewątpliwie negatywnej oceny ustawodawcy względem zachowań sprawczych, kwalifikowanych ze wspomnianego wyżej przepisu, była treść nieobowiązującej już regulacji (d. art. 58 § 4 k.k.), z której jednoznacznie wynikało, że wobec osoby realizującej znamiona przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., sąd pozbawiony był możliwości orzeczenia zamiast kary pozbawienia wolności zastępczej kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności do lat 2 (przy spełnieniu pozostałych warunków, wymienionych w cytowanym przepisie)³⁴. Zgodnie zaś z nową filozofią karania (czego wyrazem jest m.in. wprowadzenie art. 37a k.k. oraz uchylenie art. 58 § 4 k.k.), sąd nie jest pozbawiony możliwości orzekania kar nieizolacyjnych również w tego rodzaju przypadkach.

Na zgoła odmienny, zdecydowanie represyjny, charakter konsekwencji związanych z popełnieniem przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., wskazuje natomiast treść art. 69 § 4 k.k., która wprawdzie pozwala na zastosowanie wobec sprawcy wspomnianego czynu warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, ale jednocześnie zawęża korzystanie z tego środka probacyjnego do „szczególnie uzasadnionego wypadku”. *Ratio legis* tego rozwiązania³⁵, jak również jego redakcyjne ujęcie nasuwają jednak pewne wątpliwości. Trudno bowiem zgodzić się z poglądem – skądinąd w istotnej części słusznym – jakoby wyłącznie wyższy sto-

uwzględniona przez ustawodawcę przy zakreślaniu granic ustawowego zagrożenia (sankcji karnej), nie może być traktowana dodatkowo jako okoliczność wpływająca na wymiar kary w ramach tej właśnie sankcji, chyba że podlega stopniowaniu co do nasilenia lub jakości”. Zob. także H. Pracki, *Wpływ znamion i okoliczności czynu na wymiar kary*, NP 1975, nr 10–11, s. 1409 i n.

³² Trafnie ocenił T. Kaczmarek, że ustawowy i sądowy wymiar kary: „(...) nie prowadzą własnego życia, ale na gruncie naszego systemu stanowią zjawiska komplementarne i nieprzeciwstawne” (T. Kaczmarek, *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław 1980, s. 70–71).

³³ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – *Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw*, Dz. U. z 2015 r., poz. 396.

³⁴ W dawnym orzecznictwie akcentowano wprost, że: „Brzmienie przepisu art. 58 § 4 k.k. nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że nie jest możliwe skazanie sprawcy występku określonego w art. 178a § 4 k.k. na karę ograniczenia wolności z zachowaniem wymogów wskazanych w art. 58 § 3 k.k.” (wyrok SN z dnia 15 listopada 2013 r., sygn. III KK 326/13, LEX nr 1391786).

³⁵ W ocenie M. Małeckiego, wskazane ograniczenia są przejawem większej społecznej szkodliwości czynu sprawcy, który swoim zachowaniem godzi w dwa dobra prawne: wymiar sprawiedliwości oraz bezpieczeństwo w komunikacji (M. Małecki, *Przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k. Uwagi de lege lata*, Paragraf na Drodze 2013, nr 10, s. 23). Zob. także R. A. Stefański, *Kilka uwag na kanwie artykułu M. Małeckiego „Przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k. – uwagi de lege lata”*, Paragraf na Drodze 2013, nr 11, s. 28.

pień społecznej szkodliwości, wynikający z faktu naruszenia *dwóch* dóbr prawnie chronionych, o których mowa w art. 178a § 4 *in fine* k.k., zdecydował o wprowadzeniu tego rodzaju obostrzeń³⁶. Wydaje się bowiem, że nie bez znaczenia w tym zakresie pozostawały także określone względy polityki kryminalnej, związane (jak wypadałoby przyjąć) z potrzebą wzmocnienia autorytetu wymiaru sprawiedliwości, jak również z koniecznością przeciwdziałania przestępstwom komunikacyjnym, popełnionym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego³⁷. Jak już zaznaczyłam, od pojawiających się kontrowersji nie jest wolne ustawowe sformułowanie, odwołujące się do „szczególnie uzasadnionych wypadków”. Wyrażenie to nawiązuje *de facto* silnie do sfery dyskrecyjnej władzy sędziego, w której nie jest on w istocie związany ani kategorią normą prawną, ani też określonym modelem rozumowania. Poza dyskusją jest bowiem, że właśnie w tego rodzaju przypadkach sąd dysponuje bardzo szeroką swobodą, wynikającą przede wszystkim z braku jakichkolwiek kryteriów, które nakazywałyby, bądź zakazywały, uznania danego wypadku za szczególnie uzasadniony. Z semantycznego punktu widzenia wydaje się zatem, że ogólnikowość tej przesłanki może w konsekwencji narażać podejmowane w tym zakresie decyzje na zarzut arbitralności, jak również przyczyniać się do powstania poważnych rozbieżności w orzecznictwie. Sugerując w ten sposób, że komentowanego sformułowania nie cechuje nawet dostateczny stopień precyzyjności, wypadałoby jednocześnie podkreślić, że takie ujęcie analizowanej formuły otwiera w istocie możliwość bardzo elastycznego stosowania art. 69 § 4 *in fine* k.k.³⁸

5. Uwagi końcowe

Analizy przeprowadzone w części 1 i 2 niniejszego opracowania pozwoliły stwierdzić, że treść art. 178a § 4 k.k. konstruuje nie tylko specyficzną, *sui generis* recydywę popełnienia przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, lecz także – za pośrednictwem znamienia niestosowania się

³⁶ R. A. Stefański, *Kilka uwag na kanwie artykułu...*, *op. cit.*, s. 28.

³⁷ Uzasadnienie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny* (Sejm IV kadencji, druk nr 2115 (<http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/0E9896F6273373F5C12575DF0032F9F0?OpenDocument>; dostęp w dniu 30 czerwca 2016 r.): „Pijani kierowcy to od lat jeden z ważniejszych problemów bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce. Taka sytuacja wymaga użycia zdecydowanych mechanizmów prawnych do walki z tą patologią. Wprowadzone ostatnimi czasy zaostreżenia przepisów w przedmiotowej materii nie przyniosły oczekiwanych skutków z uwagi na sporadyczność ich stosowania”.

³⁸ D. Drąjewicz, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r.*, sygn. WZ 53/10, Prok. i Pr. 2012, nr 6, s. 184. Przed rozszerzającą interpretacją tej klauzuli przestrzegali m.in. Trybunał Konstytucyjny, podnosząc, że tego rodzaju sformułowanie odnosi się do określenia sytuacji szczególnych, wyjątkowych. Zob. wyroki TK: dnia 26 maja 2008 r., sygn. SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62 oraz dnia 8 maja 2006 r., sygn. P 18/05, OTK-A 2006, nr 5, poz. 53. Zob. także wyrok SN z dnia 3 września 2002 r., sygn. V KKN 355/01, LEX nr 55215.

do uprzednio orzeczonego za popełnione przestępstwo zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych – w stosunku do regulacji, wynikającej z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k., stanowi kwalifikowany typ przestępstwa. Z dokonanych ustaleń wynika również, że dla rozpoznania ustawowych znamion czynu z 178a § 4 k.k. istotną rolę odgrywa dotychczasowy dorobek orzecznictwa.

Przeprowadzone rozważania skłaniają ponadto – *de lege ferenda* – do wysunięcia wniosku, że kwalifikowanej postaci przestępstwa naruszenia zakazu prowadzenia pojazdu należałoby poświęcić odrębną, samodzielłą jednostkę redakcyjną. Wydaje się przy tym, że względy systemowe przemawiałyby silniej za umieszczeniem tej regulacji w rozdziale XXX *Kodeksu karnego* („Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości”), jako nowododanego § 2 artykułu 244, o następującej treści: „Jeżeli sprawca nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i prowadzi taki pojazd w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Ustanowienie tego rodzaju przestępstwa wymagałoby jednocześnie zastanowienia się, czy również naruszenie pozostałych nakazów, zakazów i obowiązków, o których mowa w artykułach 244 i 244a k.k., mogłoby przybrać odpowiednio zmodyfikowaną postać.

Bibliografia

1. Andrejew, I. (1978). *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa.
2. Bojarski, T. (1982). *Odmiany podstawowych typów przestępstw w polskim prawie karnym*, Warszawa.
3. Giezek, J. (2012). (w:) J. Giezek, N. Kłaczyńska, G. Łabuda, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa.
4. Drajewicz, D. (2012). *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., sygn. WZ 53/10, Prok. i Pr. nr 6*.
5. Gubała, W. (2001). *Ocena stanu nietrzeźwości na podstawie obliczeń teoretycznych*, Paragraf na Drodze, nr 9.
6. Huminiak, T. (2005). *Pojęcia „środek działający podobnie do alkoholu” i „środek odurzający”. Kolejne uwagi*, Paragraf na Drodze, nr 5.
7. Huminiak, T. (2004) *Stan „pod wpływem środków odurzających” i stan „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” u kierującego pojazdem*, Paragraf na Drodze, nr 3.
8. Kaczmarek, T. (1980). *Ogólne dyrektywy wymiaru kary w teorii i praktyce sądowej*, Wrocław.
9. Kaczmarek, T. (1994). *Spory wokół pojęcia czynu i ich znaczenie dla systemowego objaśnienia struktury przestępstwa*. (w:) *Problemy odpowiedzialności karnej. Księga ku czci profesora Kazimierza Buchały*, red. Z. Cwiakalski, St. Waltoś, A. Zoll, Kraków.

10. Kała, M. (2004). *Środki działające podobnie do alkoholu w organizmie kierowcy*, Paragraf na Drodze, nr 11.
11. Krajewski, K. (2003). *Pojęcie środka odurzającego na gruncie k.k.*, PiP, nr 11.
12. Kunicka-Michalska, B. (2010). (w:) O. Górniok, W. Kozielowicz, E. Pływaczewski *et al.*, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 222–316*, t. II, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.
13. Leciak, M. (2009). *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., sygn. II KK 254/08*, WPP, nr 4.
14. Małecki, M. (2013). *Przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k. Uwagi de lege lata*, Paragraf na Drodze, nr 10.
15. Nowak, P. (2013). *Wykładnia znamion „stan pod wpływem środka odurzającego” oraz „stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” w świetle konstytucyjnego wzorca kontroli*, Paragraf na Drodze, nr 1.
16. Paprzycki, L., K. (2012). *Stan po użyciu i stan pod wpływem środka odurzającego*, Paragraf na Drodze, nr 1.
17. Pawlik, R. (2014). *Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, zeszyt specjalny, nr 13.
18. Pracki, H. (1975). *Wpływ znamion i okoliczności czynu na wymiar kary*, NP, nr 10–11.
19. Sienkiewicz, Z. (2005). (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, *et. al.*, *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, Art. 1–116, red. O. Górniok, Gdańsk.
20. Skowron, A. (2004). *Jeszcze raz krytycznie o środkach działających podobnie do alkoholu*, Paragraf na Drodze, nr 11.
21. Skowron, A. (2006). *O potrzebie zmian w określeniu znamion przestępstwa i wykroczenia związanych z używaniem środków działających podobnie do alkoholu*, Paragraf na Drodze, nr 2.
22. Spotowski, A. (1976). *Pozorny (pomijalny) zbieg przepisów ustawy i przestępstw*, Warszawa.
23. Stefański, R., A. (2009). *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., sygn. II KK 254/08*, Prok. i Pr., nr 7–8.
24. Stefański, R., A. (2013). *Kilka uwag na kanwie artykułu M. Małeckiego „Przestępstwo określone w art. 178a § 4 k.k. – uwagi de lege lata”*, Paragraf na Drodze, nr 11.
25. Stefański, R., A. (1993). *Nowe określenie „stanu nietrzeźwości” i „stanu po użyciu alkoholu”*, Przegląd Sądowy, nr 2.
26. Stefański, R., A. (1999). *Prawna ocena stanów związanych z używaniem środków odurzających w ruchu drogowym*, Prok. i Pr., nr 4.
27. Stefański, R., A. (1999). *Prawnokarna ocena stanu nietrzeźwości w ruchu drogowym*, Prok. i Pr., nr 3.
28. Stefański, R., A. (2006). *Przymusowe poddanie kierującego pojazdem badaniu na zawartość alkoholu w organizmie a nietykalność osobista osoby korzystającej z imunitetu krajowego*, Paragraf na Drodze, nr 9.

29. Stefański, R., A. (2005). *Wykroczenia drogowe. Komentarz*, Kraków.
30. Razowski, T. (2014). (w:) J. Giezek, D. Gruszecka, N. Kłaczyńska, *et al.*, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa.
31. Tyszkiewicz, L. (2012). (w:) J. Bojarski, M. Bojarski, M. Filar, *et al.*, *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa.
32. Wolter, W. (1972). *Z rozważań nad kwalifikowanymi typami przestępstw*, PiP, nr 7–8.
33. Wróblewski, B. (1948). *Język prawny i prawniczy*, Kraków.

* * *

Penal regulation of the failure to comply with disqualification from driving. Remarks in view of the theory and practice of application of the law. Part 2

Abstract

This study is a continuation of the reflections on the penal regulation of the failure to comply with disqualification from driving. The second part of the article focuses on further statutory criteria of the offence defined in Article 178a (4) *in fine* of the Penal Code. In the author's opinion these analyses should be used for the purpose of the correct interpretation of the given provision. The conducted analyses also refer to selected issues related to judicial sentence for the discussed type of offence. The findings on the matter lead to the conclusion that – pursuant to the new philosophy of penalties – the statutory penalty range arising out of Article 178a (4) *in fine* of the Penal Code may be significantly modified because of the implementation of Article 37a of the Penal Code and the revocation of Article 58 (4) of the Penal Code.

Key words

Disqualification from driving, judicial sentencing, a failure to comply with disqualification from driving.